

Kontrargumenty samorządu województwa do projektu uchwały powiatu siedleckiego

STANOWISKO

RADY POWIATU W SIEDLCACH

W SPRAWIE ZAMIARU PODZIAŁU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Rada Powiatu w Siedlcach wspiera zamiar administracyjnego podziału województwa mazowieckiego. Niniejsze Stanowisko wynika z przesłanek zawartych w poniższym Uzasadnieniu.

Uzasadnienie

1. Mazowsze jest w Polsce najdobitniejszym przykładem występowania głębokiego (i zwiększającego się) rozwarstwienia. Nierówności terytorialne, dysproporcje, w tym koncentracja problemów rozwojowych, w województwie pogłębiają się.

NIEPRAWDA

Z analiz przeprowadzonych **przez Instytut Rozwoju (pod kierownictwem prof. Jacka Szlachty)** wynika, że to błędna teza. Metropolia warszawska, tj. nowy NUTS-2 warszawski stołeczny, jest kluczowym biegunem rozwoju Mazowsza i Polski. Beneficjentem impulsów rozwojowych będzie najprawdopodobniej w dużym stopniu region zewnętrzny. Dane dla lat 2004-2015 pokazują, że realny przyrost PKB na mieszkańca był na Mazowszu większy niż przeciętnie w kraju. Podregion mazowiecki regionalny poprawił swoją pozycję względem średniej UE 28 z około 40 proc. do około 60 proc. PKB na mieszkańca według parytetu siły nabywczej.

W latach 2008-2018, według danych EUROSTAT, zróżnicowanie w tempie wzrostu PKB w cenach bieżących między oboma regionami różniło się średnio o 0,4 pkt. proc. W niektórych latach szybciej rozwijała się zewnętrzna część województwa, w innych – stołeczna.

2. Mimo bliskości najsilniejszej metropolii, czyli miasta stołecznego Warszawy, która neutralizować powinna czynnik peryferyjności i stymulować egzogeniczne przesłanki wzrostu mazowieckich podregionów, zróżnicowanie wewnątrzregionalne na Mazowszu, mierzone wielkością PKB per capita według parytetu siły nabywczej (PPS), jest największe w kraju. Według najnowszych danych Eurostatu dla jednostek statystycznych NUTS 2, w 2018 r. wskaźnik ten w przypadku warszawskiego stołecznego wynosił 156% średniej unijnej, zaś dla mazowieckiego regionalnego - 60% średniej unijnej.

PKB na mieszkańca w podregionie siedleckim wzrósł w latach 2007-2017 niemal dwukrotnie: o 82%, z poziomu 22 tys. zł do 40 tys. zł. Jest to szybszy wzrost niż w przypadku Warszawy, gdzie wartość PKB na mieszkańca wzrosła w tym czasie o 72%. W ostatnich latach, w okresie 2014-2017, wskaźnik PKB na mieszkańca rósł w podregionie siedleckim w tym samym tempie, co w Warszawie (łącznie o 13%). Fluktuacje w tempie wzrostu gospodarczego miały zatem charakter ponadregionalny, niezależny od podziału administracyjnego.

3. Odływ mieszkańców z terenów tego ostatniego, zwłaszcza ludzi młodych, a także słaba konkurencyjność lokalnych gospodarek powodują postępującą marginalizację i degradację społeczno - gospodarczą. Na poziomie NUTS 3 dotyczy to m.in. podregionu siedleckiego, w którym w latach 2014-2016 tempo wzrostu gospodarczego spadło.

Podział województwa nie zmusi mieszkańców Siedlec do pozostania w regionie. Mało tego – wyjadą do innego województwa.

4. Tymczasem zaangażowanie alokacji środków pomocowych, w tym unijnych, na przedsięwzięcia rozwojowe, zamiast dysproporcje te niwelować, wręcz przeciwnie - zdaje się pogłębiać. Łączna wartość projektów, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności, zrealizowanych w ramach krajowych programów operacyjnych oraz RPO w perspektywie 2014-2020 do końca 2018 r, w przeliczeniu na I mieszkańca miast na prawach powiatu wyniosła, według danych GUS, w Warszawie 11.100 zł, podczas gdy w innych ośrodkach była ok. 2-3 krotnie mniejsza: w Płocku - 7.208 zł. Radomiu - 6.280 zł, Ostrołęce - 4.617 zł, Siedlcach - 3.367 zł.

Mowa o programach, które są w gestii rządowej. Jeśli dane te są prawdziwe, to świadczą tylko o tym, jak strona rządowa dba o region siedlecki. Co do środków z RPO WM wygląda to następująco:

Dofinansowanie unijne w ramach RPO WM 2014-2020

Dane te pokazują, że nieprawdą jest, że region siedlecki otrzymuje z RPO znacznie mniej środków niż inne – porównywalne regiony. W ramach RPO WM region otrzymał więcej środków niż ostrołęcki, płocki czy ciechanowski. Zatem – jak widać problemem są środki unijne pozostające w gestii rządowej. Gdyby region został włączony przez rząd do Polski Wschodniej (o co zabiega samorząd województwa) dofinansowanie dla ziemi siedleckiej byłoby znacznie wyższe.

Dane czerwiec 2020

Region	Liczba umów	Wartość ogółem	Wkład UE
radomski	321	858 306 615,29	539 642 452,29
siedlecki	201	748 810 502,03	484 341 784,72
ostrołęcki	228	719 569 009,28	463 326 101,21
płocki	189	710 478 256,39	456 802 685,14
ciechanowski	218	631 936 149,66	412 911 355,09

5. Polaryzacyjno - dyfuzyjny model rozwoju nie sprawdził się. Stolica, może poza gminami w promieniu ok. 40 km od metropolii, nie stała się motorem napędowym rozwoju pozostałej części województwa i nie dzieli się z nią swoją zasobnością. Obszar Metropolitalny Warszawy, będący beneficjentem prorozwojowego oddziaływania ośrodka centralnego, to jedynie 17% ogólnej powierzchni Mazowsza.

NIEPRAWDA Badania profesora Szlachty wyraźnie pokazują, że jest odwrotnie.

Dane dla lat 2004-2015 pokazują, że realny przyrost PKB na mieszkańca był na Mazowszu większy niż przeciętnie w kraju. Podregion mazowiecki regionalny poprawił swoją pozycję względem średniej UE 28 z około 40 proc. do około 60 proc. PKB na mieszkańca według parytetu siły nabywczej.

To Warszawa generuje pieniądze, dzięki którym region może się rozwijać.

Obecnie aż 87 proc. dochodów Mazowsza z CIT generuje stolica (79 proc.) i podwarszawskie powiaty (8,7 proc.). Mazowsze regionalne – zaledwie 13 proc.

To w stolicy i wokół niej znajduje się ponad 53 proc. firm – krajowych i zagranicznych, 22 proc. zlokalizowanych jest w powiatach sąsiadujących z Warszawą. Metropolia warszawska wytwarza dochody, dzięki którym możliwe jest utrzymanie instytucji kultury, szpitali, dróg czy połączeń kolejowych. Po wyłączeniu administracyjnym metropolii warszawskiej nowe województwo mazowieckie będzie miało dużą powierzchnię (86 proc. dotychczasowej) oraz diametralnie ograniczone dochody.

Więcej pieniędzy z budżetu województwa przeznaczanych jest na Mazowsze regionalne!

Minimum 60% wydatków budżetu województwa przeznaczanych jest na zadania realizowane na Mazowszu Regionalnym – szpitale, drogi, instytucje kultury, dotacje itd. (analiza urzędu marszałkowskiego w oparciu o budżet/wykonanie z 2018 r.).

W 2018 r. dochody z CIT wypracowane przez Mazowsze regionalne wyniosły jedynie 271 mln zł, tymczasem wydatki tylko z budżetu województwa (bez UE) na ten obszar wyniosły 1,3 mld zł!

6. Dysproporcje rozwojowe narastają nie tylko w relacji: Warszawa - reszta województwa, ale także pomiędzy poszczególnymi podregionami. Mimo wdrażania szeregu instrumentów polityki spójności, takich jak choćby Strategia Rozwoju Województwa Mazowieckiego do 2030 r. Innowacyjne Mazowsze czy Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego, obecnie na lata 2014-2020, a poprzednio 2007-2013, wiele danych i wskaźników dowodzi, że wprawdzie wszyscy się rozwijają i odnotowują postępy, których bez unijnego wsparcia z pewnością by nie osiągnęli, ale dynamika rozwoju jest bardzo zróżnicowana. Przyjmując za kryterium tempo wzrostu PKB na mieszkańca, dysproporcje rozwojowe wewnątrz regionu na wielu polach nie tylko się nie zmniejszają, ale wręcz przeciwnie - pogłębiają. Bardzo wyraźnie widać, że „bogata” część województwa, czyli w szczególności podregiony: płocki, warszawski zachodni, warszawski wschodni (choć i wśród nich występują różnice), ucieka „biednemu” Mazowszu tzn. podregionowi siedleckiemu, ostrołęckiemu, radomskiemu, ciechanowskiemu. Innymi słowy pogłębia się podział na „bogate” i „biedne” regiony Mazowsza.

NIEPRAWDA, o czym może świadczyć brak przytoczenia danych liczbowych. Czy odcięcie się od pieniędzy wypracowanych przez Warszawę poprawi tę sytuację.? NIE! Mazowsze regionalne stanie się enklawa ubóstwa.

NIEPRAWDA Samorząd województwa wspiera region siedlecki:

Programy wsparcia Samorządu Województwa w 2019 r:

Region	Liczba projektów	suma	Liczba mieszkańców	Dofinansowanie Programów Wsparcia w przeliczeniu na mieszkańca
radomski	360	9 046 255,57 zł	612218	14,77
siedlecki	365	8 626 230,40 zł	421704	20,45
ostrołęcki	334	7 683 953,47 zł	387331	19,83
płocki	192	5 031 700,87 zł	329457	15,27
ciechanowski	290	6 316 396,35 zł	343386	18,39

Inwestycje realizowane w województwie w ramach środków z budżetu województwa mazowieckiego 2020 (inwestycje) – plan na 2020 r.

Region	Liczba inwestycji	suma	Liczba mieszkańców	Budżet w przeliczeniu na mieszkańca
radomski	35	97 968 318,00 zł	612218	160,02
siedlecki	35	114 878 687,00 zł	421704	272,41
ostrołęcki	21	105 582 120,00 zł	387331	272,58
płocki	39	85 494 099,00 zł	329457	259,50
ciechanowski	28	84 177 272,00 zł	343386	245,13

7. W latach 2004 - 2015 nominalny PKB na mieszkańca w subregionie siedleckim

wprawdzie wzrósł z 16 930* zł do 37 994 zł, czyli o 124,42%, ale wartość PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest wyraźnie zróżnicowana w poszczególnych podregionach województwa - w 2015 r. wskaźnik ten wyniósł od 34 516 zł, w podregionie radomskim do 134 302 zł, w

m.st. Warszawie. Pod względem wysokości PKB na 1 mieszkańca Warszawa zajmuje pierwszą lokatę w Polsce, przewyższając średnią krajową o 187,0%. W pozostałych podregionach województwa PKB na 1 mieszkańca stanowił 73,8 proc. Średniej krajowej (w radomskim) do 162,5 proc (w plockim). Najniższy poziom PKB per capita odnotowany w 2015 r. w podregionie radomskim stanowił 25,7 proc. poziomu tego miernika uzyskanego w podregionie m.st. Warszawa. W 2010 r. relacja podregionu o najniższym wskaźniku (ostrołęcki) do podregionu o najwyższym wskaźniku (m.st. warszaw) wynosiła 24,3 proc. Dynamika procesów rozwojowych jest więc mocno zróżnicowana, co pogłębia dysproporcje wewnątrz regionu, w szczególności między północą a południem województwa

Przytoczone dane potwierdzają, że dysproporcje w województwie maleją, skoro w 2015 r. najniższy poziom PKB per capita był wyraźnie bliższy najwyższemu niż w 2010 r. W latach 2010-2017, PKB na mieszkańca w podregionie siedleckim rosło szybciej niż w Warszawie (38% a 36%). Należy podkreślić, że w tym czasie całe województwo rozwijało się szybciej od średniej krajowej.

8 Zarysowany wyżej obraz potwierdzają również inne wskaźniki dotyczące lat późniejszych. I tak z danych GUS a rok 2017 wynika, że podregion siedlecki(wschód Mazowsza) odnotował jeden z najniższych w województwie PKB per capita wynoszący 77 proc. średniej krajowej, podczas gdy podregion plocki – 150 proc.,. Zaś m. st. Warszawa PKB per capita na poziomie 297 proc. Średniej krajowej.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w powiecie siedleckim wprawdzie spada, gdyż w końcu 2019 roku wynosiła 4,3% (w województwie mazowieckim 4,4%, w kraju 5,2%) i zmniejszyła się w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego o 0,8 punktu procentowego w powiecie siedleckim.

Wskaźnik P, czyli wskaźnik podstawowych dochodów podatkowych na 1 mieszkańca powiatu (przyjmowany przez Ministerstwo Finansów do obliczania subwencji wyrównawczej dla powiatowych samorządów) również wydaje się obiektywnie i syntetycznie odzwierciedlać kondycję, siłę oraz prężność lokalnej gospodarki. W odniesieniu do powiatu siedleckiego miernik ten na rok 2020 (wyliczony na podstawie danych o dochodach podatkowych za rok 2018 wg stanu na dzień 30 czerwca 2019 r.) kształtował się na poziomie 173,77 zł (zaledwie 60,35% średniej krajowej), podczas gdy np. w powiatach: plockim - 204,83 zł, mińskim - 294,07 zł, pruszkowskim - 532,41 zł, piaseczyńskim - 621,98 zł, a w powiatach podwarszawskich: warszawski zachodni - 583,66 zł, pruszkowski - 532,41 zł, piaseczyński - 621,98 zł, legionowski - 422,4 zł.

Wskaźniki PKB per capita są w znacznym stopniu odkształcane przez siedziby dużych przedsiębiorstw. Tak jest w przypadku Warszawy, naturalnie przyciągającej międzynarodowe korporacje z racji swojej stołeczności, oraz Płocka – siedziby koncernu paliwowego. Czynniki te nie są zależne od podziału administracyjnego województwa.

Należy docenić, że w informacji przynajmniej przyznano, że poza wzrostem PKB w Siedlcach odnotowano spadek stopy bezrobocia.

9. Powyższe dane i wskaźniki nie dają podstaw, by sądzić, że cel główny Strategii Rozwoju Województwa Mazowieckiego do 2030 r. Innowacyjne Mazowsze, jakim jest zmniejszenie dysproporcji rozwojowych i jednocześnie wzrost znaczenia Obszaru Metropolitalnego Warszawy w Europie, uda się skutecznie i harmonijnie zrealizować w obecnym kształcie administracyjnym regionu. Długofalowe tendencje i statystyki wyraźnie wskazują na petryfikację oblicza Mazowsza jako województwa „dwóch prędkości”. Komponent stołeczny i regionalny to dwie różne rzeczywistości społeczno-gospodarcze, a przekonywujących dowodów na ich równoważenie, nie mówiąc już o zbliżaniu, zdecydowanie brak. Cele rozwojowe mają jakościowo dalece odmienne, podobnie jak potrzeby i poziom ich zaspokojenia. W pierwszym przypadku horyzont już postindustrialnych priorytetów wyznaczają innowacje, badania i rozwój, zaawansowane technologie, informatyzacja, niskoemisyjność; w drugim - dominanta na miarę wieku pary i elektryczności wciąż jeszcze tkwi na poziomie podstawowej infrastruktury technicznej i społecznej, jak drogi, kanalizacja czy szpitale.

10. Skoro skracanie rozwojowego dystansu w ramach jednego województwa nie przynosi oczekiwanych rezultatów, to nie ma powodu, by nie spróbować przyspieszyć tempo zmniejszania dysproporcji, powierzając to zadanie dwóm odrębnym podmiotom administracyjnym „jednej prędkości”, którym łatwiej będzie wypracować dla siebie spójne cele oraz priorytety rozwojowe. Każdy autonomicznie, samorządnie i na miarę specyfiki swoich potrzeb, co nie znaczy, że bez partnerskiej współpracy oraz współdziałania respektującego interesy obu województw w obszarze np. ochrony środowiska, komunikacji czy utylizacji odpadów.

Dla rozwoju Mazowsza istotne jest wzmocnienie roli miast różnej wielkości (w tym małych i średnich), jako centrów aktywności społecznej i gospodarczej oraz organizmów, które wzajemnie się uzupełniają, tworząc sieć powiązań funkcjonalnych między sobą oraz z otaczającymi obszarami wiejskimi.

Jak wykazano w uzasadnieniu do uchwały, region Mazowiecki regionalny cechuje się znaczącymi różnicami we wskaźnikach rozwoju – chociażby między Siedlcami, Płockiem, a Radomiem. Argument o lepszym dostosowaniu działań do lokalnych potrzeb można posunąć dalej – zgodnie z tą logiką, najlepszym rozwiązaniem byłoby ustanowienie każdej gminy, a przynajmniej każdego miasta, samodzielnym województwem. Warto zwrócić uwagę, że nie padają żadne pomysły na to, jakie cele i priorytety rozwojowe miałyby być „lepsze” niż te wypracowane w ramach obecnego województwa mazowieckiego.

Argumenty o konieczności współpracy obu województw już pokazują, że podział przyniósłby więcej problemów niż korzyści.

11. Podział środków europejskich na lata 2021-2027 został ustalony na lipcowym szczycie UE - posiedzeniu Rady Europejskiej w Brukseli. Przyszła dychotomia regionu nie spowoduje więc już zapewne napływu dodatkowych, zwiększonych środków unijnych z funduszy strukturalnych do biedniejszego mazowieckiego regionalnego. Unia widzi bowiem podział nie na województwa, lecz na jednostki statystyczne NUTS II. Ten ostatni - uwzględniający w odniesieniu do woj. mazowieckiego wyodrębnienie regionu mazowieckiego jako słabiej rozwiniętego, z PKB per capita odpowiadającym 60% średniej unijnej, oraz stołecznego, z PKB na mieszkańca na poziomie 156% średniej w UE - już się dokonał i obowiązuje od 2018 r. Niemniej Regionalny Program Operacyjny Mazowsza regionalnego na lata 2021-2027: własny, „skrojony na miarę” celów i priorytetów rozwojowych, z adekwatną alokacją środków pomocowych, w dodatku wdrażanych na znacznie korzystniejszych warunkach i zasadach niż w regionach tzw. przejściowych czy lepiej rozwiniętych, już stanowiłby wartość samą w sobie. I wprawdzie przedmiotem ewaluacji jest obecnie 16 projektów RPO, to dopuszcza się zwiększenie ich liczby. Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak twierdzi, że ostateczna liczba regionalnych programów operacyjnych może się zmienić, jeżeli ustawa o podziale administracyjnym Mazowsza zostanie przyjęta jeszcze w tym roku. W kontekście organizacji krajowych przygotowań do nowej perspektywy budżetowej UE na lata 2021-2027 wciąż zatem nie ma przeszkód, by w instytucjonalnej architekturze systemu wdrażania polityki spójności siedemnasty RPO został uwzględniony.

Argument sprowadza się do tego, że w najlepszym wypadku podział administracyjny województwa nie będzie miał żadnego wpływu na podział środków unijnych. Nawet

wtedy nie przyniesie zaś żadnych korzyści w tym zakresie. Nie uwzględniono przy tym, że nawet w tym przypadku niemal na pewno skutkować będzie opóźnieniem w dostępie do funduszy.

Samorząd Województwa Mazowieckiego od kilku lat zabiega o objęcie w latach 2021-2027 regionu NUTS 2 Mazowieckiego regionalnym ponadregionalnym Programem Operacyjnym Polska Wschodnia. Takie rozwiązanie z pewnością pozwoli pozyskać dodatkowe środki unijne dla Mazowsza regionalnego, a więc osiągnąć cel, który w przestrzeni publicznej wskazywany jest jako główny argument mający rzekomo uzasadniać podział województwa. Decyzja Rządu RP o włączeniu Mazowsza regionalnego do Programu Operacyjnego Polska Wschodnia realizowałaby cele leżące u podstaw proponowanego podziału administracyjnego województwa, bez generowania nadmiernych kosztów i katastrofalnych konsekwencji społecznych oraz ekonomicznych dla mieszkańców. Większość województw wymienionych jako „radzące sobie” w pkt. 12 są objęte ww. Programem.

12. Nowe województwo, obejmujące podregiony: ciechanowski, ostrołęcki, płocki, radomski, siedlecki i żyrardowski, czyli w podziale statystycznym na NUTS 2 region mazowiecki regionalny, nie byłoby gospodarczym mocarzem. Z PKB per capita na poziomie 60% średniej unijnej, jak na standardy europejskie zaliczałoby się do słabeuszy, ale już w warunkach krajowych byłoby średniakiem (wskaźnik dla Polski to 71% średniej w UE). Według tego kryterium i danych Eurostatu za 2018 r., wyprzedziłoby 9 innych województw - od lubelskiego, z PKB na mieszkańca odpowiadającym 48% średniej unijnej, poczynając, poprzez: warmińsko-mazurskie (49%), podkarpackie (50%), podlaskie (50%), świętokrzyskie (51%), opolskie (56%), kujawsko-pomorskie (57%), lubuskie (58%), a na zachodniopomorskim (59%) kończąc. Skoro te województwa od ponad 20 lat jakoś się utrzymują i upadłości bynajmniej nie ogłaszają, to dlaczego również regionalne Mazowsze miałoby sobie nie poradzić.

Argument „teraz nie ma problemów, ale może po podziale też jakoś byśmy dali radę” trudno uznać za uzasadnienie dla poparcia dla podziału województwa.

Samorząd Województwa Mazowieckiego zdecydowanie opowiedział się za jednym programem operacyjnym na lata 2021-2027 dla całego województwa mazowieckiego, ale przy uwzględnieniu specyfiki każdego z regionów NUTS 2.

Konsekwencją podziału administracyjnego województwa będzie ogromne opóźnienie w wydatkowaniu środków unijnych, spowodowane wstrzymaniem programowania i koniecznością jego rozpoczęcia od nowa. Opóźnienia we wdrażaniu mogą spowodować nawet utratę części funduszy unijnych. Obecnie trwają zaawansowane prace nad perspektywą finansową UE 2021-2027, w tym nad dokumentami strategicznymi i planistycznymi. Mazowsze zabiega o kilka miliardów złotych. Po podziale administracyjnym województwa, przestaną obowiązywać opracowane do tej pory dokumenty i ustalenia wynegocjowane z Komisją Europejską. Konieczne więc będzie przygotowanie wszystkich dokumentów od nowa, co jest procesem niezwykle długotrwałym i trudnym, zwłaszcza jeśli dokumenty te muszą powstać szybko i na dodatek, w czasie chaosu organizacyjnego.

Zwracamy również uwagę, że perspektywa finansowa na lata 2014-2020 nie kończy się wraz z upływem roku 2020, ale trwać będzie do 2023 roku. Podział administracyjny Mazowsza spowoduje zachwianie struktur odpowiadających za zarządzanie środkami RPO WM 2014-2020. Pojawi się ryzyko wstrzymania podpisywania umów i wypłaty środków, gdyż regulacje unijne nie znają takiego rozwiązania, jak podział regionu w trakcie trwania perspektywy finansowej. Rozwiązania będą więc powstawać w biegu i niekoniecznie powodować korzystne skutki.

13 Podział Województwa Mazowieckiego stwarza szansę na równe rozłożenie instytucji, których dotychczas siedziby były zlokalizowane w Warszawie.

Skoro lokalizacja np. urzędów w Polsce jest wyjątkowo „warszawskocentryczna” a samo ulokowanie organów administracji rządowej w stolicy znajduje się na poziomie ok. 87%, pomimo, że zamieszkuje ją około 8,5 % mieszkańców kraju. Świadczy to o nieproporcjonalnym wzmacnianiu roli osadniczej stolicy w stosunku do innych miast. Podział Województwa Mazowieckiego zapewne wpłynie na proces deglomeracji, który ma na celu zahamowanie wzrostu zagęszczenia ludności. Nadmierne zagęszczenie, ludności jest spowodowane zazwyczaj zbyt dużą koncentracją przemysłu i zakładów produkcyjnych, czy urzędów w samych centrach aglomeracji.

Przenoszenie urzędów wywołuje szereg pozytywnych efektów społeczno gospodarczych dla miasta i regionu docelowego. Podstawową korzyścią jest zwiększenie zatrudnienia, poprzez stworzenie określonej liczby miejsc pracy w przeniesionym urzędzie, a zmniejszone bezrobocie oraz zwiększone wpływy podatkowe przyczyniają się do zwalczania problemów społecznych oraz poprawienia kondycji finansów publicznych. Kolejną zaletą jest zwiększenie konkurencyjności i odmłodzenie struktury demograficznej docelowego miasta i

regionu. Nowe miejsca pracy generują zapotrzebowanie na dobrze wykształcone osoby, które dzięki pracy w urzędzie nabywają kompetencje i poprawiają jakość kapitału ludzkiego w mieście i regionie.

Propozycja dotycząca Samorządu Wojewódzkiego: m. Radom

- siedziba Marszałka, który ma w swoich kompetencjach następujący zakres:

- Departamentu Organizacji,
- Kancelarii Marszałka
- Kancelarii Sejmiku,
- Departamentu Budżetu i Finansów,
- Departamentu Nadzoru Właścicielskiego i Inwestycji,
- Departamentu Cyfryzacji, Geodezji i Kartografii. m. Płock

- siedziba Wicemarszałka, który ma w swoich kompetencjach następujący zakres:

- Departamentu Nieruchomości i Infrastruktury,
- Departamentu Opłat Środowiskowych.

m. Siedlce

- siedziba Wicemarszałka, który ma w swoich kompetencjach następujący zakres:

- Departamentu Rozwoju Regionalnego i Funduszy Europejskiej,
- Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki. m. Ostrołęka

- siedziba członka zarządu, który ma w swoich kompetencjach następujący zakres:

- Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu,
- Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej. m. Ciechanów

- siedziba członka zarządu, który ma w swoich kompetencjach następujący zakres:

- Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich,
- Departamentu Polityki Ekologicznej, Geologii i Łowiectwa,
- Departamentu Gospodarki Odpadami, Emisji i Pozwoleń Zintegrowanych.

Takie rozmieszczenie władz w Radomiu i Siedlcach (na terenie, gdzie dominuje PiS) jest decyzją czysto polityczną podyktowaną interesem partii rządzącej, a nie dobrem mieszkańców. Oznacza całkowitą marginalizację mieszkańców reszty województwa.

Żadne z dużych miast, które mogłoby być stolicą województwa nie jest położone w jego centrum, a zatem, odległość z niektórych gmin do stolicy będzie znacznie przekraczała 200 kilometrów, ewentualne tworzenie dwóch stolic również spowoduje, że będą one od siebie oddalone o nawet 200 km. Używanie argumentu, że można zastosować rozwiązanie z woj. kujawsko-pomorskiego (urzędy marszałkowski i wojewódzki w różnych miastach) też jest nietrafione. Odległość pomiędzy Bydgoszczą

a Toruniem to zaledwie 46 km, a między Radomiem a Płockiem – 182 km. A zatem mieszkaniac np. Ostrołęki musiałby najpierw jechać 225 km do Radomia, a kolejnego dnia kolejnych 160 km do Płocka.

Radom - Płock – 200 km

Radom – Ciechanów – 200 km

Radom – Ostrołęka – 225 km

Radom – Siedlce - 180 km

Radom – Myszyniec – 275 km

Radom – Mława – 230 km

Radom – Sierpc – 216 km

Radom – Kadzidło 244 km

Radom – Łyse – 280 km

Radom – Kosów Lacki – 247 km

Radom – Małkinia Górna – 249 km

Radom – Gostynin – 230 km

Radom – Lubowidz – 250 km

Radom Chorzele – 271 km

Siedlce – Warszawa 92 km

Siedlce – Sanniki 184 km

Siedlce – Radom 156 km

Siedlce – Ostrołęka 133 km

Siedlce – Płock 200 km

Siedlce – Żuromin 211 km

Siedlce – Myszyniec 170 km

Siedlce – Szydłowiec 206 km

Siedlce Mszczonów 137 km

Siedlce – Żyrardów 143 km

Siedlce – Solec n. Wisłą 160 km

Siedlce – Mława 186 km

Siedlce – Gostynin standardowo 220 km (najszybsza trasa 265 km)

Urząd Marszałkowski jest jedną instytucją, której poszczególne departamenty muszą ze sobą współpracować. Nawet podział takich urzędów na dwa, położone blisko siebie miasta (np. Bydgoszcz i Toruń) generuje problemy logistyczne i dodatkowe koszty. Zastosowanie rozrzuconego po całym województwie urzędu marszałkowskiego skutkowałoby wzrostem kosztów i spadkiem efektywności funkcjonowania administracji.

14 Podział administracyjny państwa, uwzględniający wydzielenie stolicy oraz sąsiadującego z nią obszaru, funkcjonujących jako odrębne jednostki administracyjne, nie jest niczym nadzwyczajnym i odosobnionym. Przykładów tylko w Europie można znaleźć wiele. Taki układ istnieje i sprawdza się od dawna m.in. na Węgrzech, w Czechach, Belgii, Wielkiej Brytanii, a także w Niemczech. Na czym, jak na czym, ale na pragmatyzmie i sprawnej organizacji życia publicznego naszych zachodnich sąsiadów z powodzeniem możemy się wzorować.

Tylko w 10 z 27 krajów członkowskich stolica jest wydzielona. W żadnym z tych krajów nie dokonano tego w ostatnich 20 latach! W Niemczech toczy się dyskusja o konieczności połączenia Berlina i Brandenburgii, aby wzmocnić potencjał rozwojowy. Oba landy mają już wspólną strategię rozwoju.

Całe Czechy, Belgia czy Węgry są wielkości województwa mazowieckiego. W tym sensie, również w województwie mazowieckim, Warszawa została z niego wyodrębniona jako samodzielne miasto na prawach powiatu. Region administracyjny Londynu liczy niemal 9 milionów mieszkańców. W przypadku Berlina i Brandenburgii, od pewnego czasu pojawiają się pomysły, by oba regiony połączyć w jeden.